

Sygn. akt V KK 124/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 października 2022 r.,
w sprawie **R. R.**,
skazanego z art. 271 § 1 i 3 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 24 września 2021 r., sygn. akt V Ka 356/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gostyninie
z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt II K 528/18,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J.P., prowadzącego kancelarię adwokacką w P., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł, zawierającą 23% VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. II K 528/18, Sąd Rejonowy w Gostyninie uznał R. R. za winnego popełnienia czynów: I. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., II. z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. , art. 76 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3

k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s., III. z art. 60 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., za które wymierzone zostały: 1) kara łączna roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby (czyn z pkt I i II), w ramach którego skazany został zobowiązany do informowania sądu o przebiegu próby; 2) kara 50 stawek grzywny po 100 zł każda (czyn z pkt III).

W konsekwencji rozpoznania apelacji wniesionych od powyższego wyroku przez skazanego i prokuratora, wyrokiem z dnia 24 września 2021 r., sygn. V Ka 356/21, Sąd Okręgowy w Płocku zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż oskarżony przestępstw przypisanych w pkt. I dopuścił się w warunkach idealnego zbiegu czynów z art. 8 § 1 k.k.s. i na podstawie art. 8 § 2 k.k.s. ustalił, że wykonaniu podlega tylko kara roku pozbawienia wolności orzeczona za przestępstwo z art. 271 § 1 i 3 k.k. w. z w. z art. 12 k.k., której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby; w związku z powyższym uchylił rozstrzygnięcia o karze łącznej; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca R. R., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił nieposiadanie przez oskarżonego obrońcy, mimo że zgodnie z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. obrona była obowiązkowa, gdyż zachodziła uzasadniona wątpliwość, czy zdolność oskarżonego rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz zachodziła uzasadniona wątpliwość, czy stan jego zdrowia psychicznego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, stąd została oddalona na posiedzeniu bez udziału stron, w oparciu o treść art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadność nadzwyczajnego środka zaskarżenia łączyć należy z niewykazaniem uchybień określonych w art. 439 k.p.k., jak też innych rażących naruszeń prawa,

które mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, względnie wystąpieniem uchybienia, któremu nie można przypisać powyższych konsekwencji, a nadto gdy z kasacji już *prima facie* wynika, że sformułowane zarzuty są w sposób oczywisty chybione. Kasacja wskazywała wprawdzie na wystąpienie jednej z bezwzględnych podstaw odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.), co wszelako było warunkiem formalnym jej dopuszczalności w sytuacji, gdy orzeczona kara pozbawienia wolności nie miała charakteru bezwzględnego (art. 523 § 2 i 4 pkt 1 k.p.k.). Genezy uchybienia tej rangi skarżący upatrywał w nieposiadaniu przez skazanego w toku postępowania jurysdykcyjnego obrońcy mimo, że zachodził przypadek obrony obligatoryjnej (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.).

Dla uznania, że oskarżony w toku procesu musi być reprezentowany przez fachowy podmiot niezbędne jest ustalenie, że zachodziły w sprawie wątpliwości co do jego poczytalności, a nadto uznanie na podstawie obiektywnych przesłanek, że nie jest w stanie realizować obrońcy w sposób samodzielny i rozsądny. Tego rodzaju wątpliwości muszą być uzasadnione, a więc poparte okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub też w toku procesu. Ocena tego, czy wobec skazanego rzeczywiście należy powziąć wątpliwości co do poczytalności winna być przy tym dokonywana na podstawie analizy całokształtu okoliczności relewantnych. Do nich zalicza się z pewnością fakt leczenia psychiatrycznego, który jest najczęstszym bodźcem do dalszej weryfikacji stanu zdrowia oskarżonego, tym niemniej wymaga on zindywidualizowanej oceny dokonywanej na gruncie każdej konkretnej sprawy i nie musi automatycznie przesądzać o konieczności dopuszczenia dowodów z opinii biegłych psychiatrów oraz obowiązku ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu, jeżeli nie jest reprezentowany przez obrońcę z wyboru.

Przekładając powyższe na realia niniejszej sprawy nie można było zaaprobować stanowiska obrońcy o zmaterializowaniu się przesłanek do ustanowienia skazanemu obrońcy z urzędu. R. R., będąc przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego wskazał, iż nie leczył się psychiatrycznie, zaś jego kontakt w przeszłości z poradnią zdrowia psychicznego był uwarunkowany problemem z alkoholem, który pozostaje nieaktualny. W toku postępowania przed

sądem skazany oświadczył z kolei, że w przeszłości leczył się na depresję (od 2007 r.), podczas gdy przypisane mu w toku niniejszego procesu działanie obejmowało okres od czerwca 2012 r. do marca 2015 r. Nie były to więc podstawy do uznania konieczności dalszej diagnostyki stanu zdrowia psychicznego skazanego, a więc i powzięcia wątpliwości tak w zakresie poczytalności, jak i zdolności do samodzielnej obrony. Powyższe twierdzenie wzmaga słuszenie wyeksponowana przez oskarżyciela analiza postawy skazanego w toku postępowania, która cechowała się procesową aktywnością i nie dawała asumptu do powzięcia wątpliwości, o których mowa w kasacji. Owa aktywność przejawiała się nie tylko w postępowaniu przed sądem I instancji, ale również podejmowaniem skutecznych czynności procesowych już po wydaniu wyroku (złożenie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, złożenie środka odwoławczego, podjęcie uzasadnionych działań w celu skutecznego złożenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia poprzez zagwarantowanie realizacji przymusu adwokackiego). Powyższe przykłady działań procesowych w sposób ewidentny przeczą hipotezom skarżącego o ułomnościach skazanego, przez które pozbawiony został należytej obrony. Stąd wynika też bezzasadność twierdzenia, że doszło w tej materii do naruszenia najpoważniejszego, jakie zostało przewidziane w kodeksie postępowania karnego, o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Skutkowało to oddaleniem kasacji na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. oraz implikowało konieczność orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 624 § 1 k.p.k.). O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej skazanemu z urzędu, orzeczono natomiast na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2020 r., poz. 1651 t.j.) oraz § 2 pkt 1, § 4 ust. 3, § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

[as]